

W przygotowaniu nowa ustawa o finansowaniu badań naukowych

WIZYTA MINISTRA NAUKI

Gościem Uniwersytetu 21 listopada był Minister Nauki i Informatyzacji prof. Michał Kleiber. Minister przyjechał na zaproszenie JM Rektora, który przedstawił naszemu gościowi drogę, jaką wybrało środowisko akademickie Zielonej Góry w dążeniu do osiągnięcia statusu uniwersyteckiego. Rektor zaprezentował ministrowi oba kampusy uczelni, a na spotkaniu z dziekanami – założenia strategii rozwoju Uniwersytetu do 2010 roku. Na tym spotkaniu minister powiedział, że zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji, w jakiej znalazło się polskie szkolnictwo wyższe.

Minister stwierdził, że badania naukowe są wyodrębnioną częścią procesu kształcenia na poziomie wyższym z jednej strony, z drugiej strony zaś są, albo powinny być, częścią gospodarki. W związku z czym resort badań naukowych w różnych krajach jest przypisywany albo do edukacji albo do szeroko rozumianej gospodarki. W Polsce w nazwie ministerstwa jest odzwierciedlona – poza nauką – tylko jedna „nowa technologia”, technologia społeczeństwa informacyjnego. Ale tak naprawdę urząd ten jest ministerstwem nauki i nowych technologii. Jeśli chodzi o proprytety badawcze, wskazał w pierwszym rządzie potrzebę wspomagania poprzez badania naukowe jakości kształcenia na poziomie wyższym. Mówienie o wielkich środkach, które będziemy przeznaczali na wspieranie gospodarki innowacjami, ma oczywiście sens w wybranych, niszowych obszarach, ale ryzyko marnowania środków na próbę polepszenia i zwiększenia innowacyjności całej gospodarki poprzez badania – to zadanie dosyć beznadziejne. Pieniądze, które wydaje się z budżetu polskiej nauki na wspomaganie rozwoju innowacyjności, w dużej mierze nie osiągają zamierzonego skutku. Ministerstwo dążyć będzie, by jak największa część środków z budżetu resortu szła na programy badawcze realizowane w uczelniach. W obecnej formie system dystrybucji środków ma fundamentalne wady. W największym skrócie – nie mamy w tej chwili żadnej możliwości priorytetyzacji zadań. Prof. M. Kleiber wskazał, że przez odwołanie się do pełnej demokracji środowiska w procesie dystrybucji środków, z bardzo silnie artykułowanymi interesami grup, niekoniecznie wyrażającymi interes publiczny, mamy postępującą atomizację badań, mamy z roku na rok występujące zmniejszanie się kwot przeznaczanych na granty badawcze, choć jest ich coraz więcej. Przyjęło się uważać, że tak jest już źle z uposażeniami uczonych, że należy dać wszystkim, choćby niewiele. A przez to traci się na jakości wykonywanych badań. Zdaniem ministra przyszłość należy do programów badawczych większych niż pojedyncze granty. Musi istnieć forma, której w tej chwili nie ma, a która będzie grupować wokół większego zagadnienia 50-80 uczonych – w różnych ośrodkach. Bynajmniej nie jest to rozwiązanie, które stosowano kilkanaście lat temu w postaci tzw. problemów węzłowych, samo środowisko miało świa-

domość, że dochodziło do marnowania środków na olbrzymią skalę. Kierownictwo resortu chce wdrożyć nową ustawę o finansowaniu badań naukowych – z projektami krajowymi, w odróżnieniu od europejskich. Będą to obszary badawcze wybrane w drodze konsultacji, realizowane przez parę lat. Mamy w Polsce, a wynika to z historycznie ukształtowanych procesów, łatwość wydawania pieniędzy na ratowanie zastanej sytuacji, często staroświeckiej, i tak skazanej na niepowodzenie. Mamy wielki kłopot z podejmowaniem nowych decyzji, ważnych, zmuszających do koncentracji wysiłku w obszarach rokujących powodzenie. Mamy także problemy z przekonaniem opinii publicznej. „Apeluję, byście Państwo mówili o badaniach naukowych jako czymś ważnym dla nauczycieli akademickich, ważnych dla Polski nie jako jeden z wielu, ale naprawdę istotny element misji cywilizacyjnej. Uniwersytet jest nośnikiem cywilizacji w środowisku miejskim. Uważam – a to co powiem nie jest przesadą – obraz Zielonej Góry w Polsce i w Europie będzie w dużej mierze kształtowany przez pozycję waszego uniwersytetu” – powiedział na zakończenie spotkania prof. M. Kleiber.

ap

Rozmowę z profesorem Michałem Kleiberem zamieścimy w następnym wydaniu miesięcznika

